BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 215

C.

2

PRZYSŁVGA
ARRIANSKA,

Ktorą ſię Koronie Polskiey, pod czás Woyny Szwedzkiey przysłużyli.

Wydána przez Szláchcicá Polskiego,

Pod tenczás Miáſtá Krákowſkiego Obywátelá.

13.585

INSTYTUT OSSOLINSKIEGO
XVII-215-III

PRZYSŁVGA ARRIANSKA.

Rzecz iest / dosyć głośna / po wszytkiey Koronie Polskiey: iáko sie swey Oyczyznie Arriani przysłużyli. A by sie nieznáydowáli rożnych stanow ludźie / ktorzy sie ich patrocinium podeymuią / byłby labor superuacaneus, pismem to ogłaszáć: ále że iest tákich niemáło / choć y (czego sie Pánie Boże pożal) z Kátholikow / ktorzy Exekuciey / dekretu ná nich / ex voto Sacræ Regiæ Maiestatis, ferowánego / przeczą; wyćisnął to ná mnie Amor Patriæ; żebym wszytkim Stanom Koronnym przypomniał: iák sie Koronie Polskiey Arriani przysłużyli: żeby z tąd / boni Ciues Patriæ, zdrowym rozsądkiem osądzili; ieśli Arriani są godni iákiego fawotu / w tym kroleśtwie / ktore w rece nieprzyiaćielskie wiecznie podáć vśilowáli: iáko to / w tym krotkim Piśmie pokaże.

Michael ... Joseph kamelski

I.

Arriani / sámi sie w Krákowie z tego chełpili: że v Szwedow nád wszytkie Dyssidenty / wiekszy fawor / y konfidencią / sobie przez to ziednáli / że y consilio, y neruo belli copiosè oblato, do Polski ich záciągneli: tego sie mszcząc / że ich konfessią w Wárszáwie spalono: y Authorá wygnániem skarano. Zeznáć to muszą wszyscy / ktorzy pod czás oppressiey Szwedzkiey w Krákowie mieszkáli: że żaden z Dyssidentow / áni z Kátholikow / w tákim poszánowániu v Wircá nie był / w iákim byli Arriáni: po nich / Zydźi: y Szoci. A wydał ten áffekt Wirc w liśćie nápisánym do Xiążećiá Siedmigrodzkiego: ktoreg kopią / Wielmożny Pan WLADISLAW RAKOCY, Kátholik pobożny / Zacnemu iednemu / Podgorza ná-

 szego

ßego / Pánu / ná ten czás w Węgrzech mießkáiącemu pokazał. W tym mu liście / osobliwie zálecał Arriány y Zydy: zowiąc ich naywiernieyßemi swemi ádherentámi: y czego sie nie spodziewał (słowá są iego) odważnemi / w rzeczách woiennych Káwálerámi: y ná podiázdách przeciw Polakom nielitościwemi Woiownikámi. A záprawdę / nápátrzylichmy się / ktorzychmy pod ten czás nießczęśliwy w Krakowie mießkáli; iáko z wielką odwagą Szwedom Arriáni służyli: iák pilno y ochotnie z listámi / do Prus / do Sląská / do Węgier biegáli: z iáką pracą y odwagą / wßytkich zamysłow / obroncow Koronnych ßpiegowáli: y Szwedom o wßytkim znáć dawáli

II.

Pełen tego był Kráków / że ieden Arriánin / ktory wielkich Szwedzkich fáworow doznawał / z Wieliczki / do Obozu Mogilskiego przyiechawßy / gdy w nim wielki nieporządek / y piiátyki postrzegł / prosto ztámtąd do Krákowá iáchał: y Wircowi / o tym co widział / dał znáć: y teyże go nocy ku Mogile wypráwił.

III.

A drugi teyże krwie Arriánin / w wielkie v Szwedow pośmiewisko przyßedł: gdy pod Tyńcem / wrzkomo sie z Szwedámi potykáć chćiał: á gdy do rzeczy przyßło / z płáczem się Szwedowi modlił: żeby go zá więźniá wźiąć raczył / záczym z tákiego Káwálerá ßydźili Szwedowie: y mawiáli on wierßyk / ktory Poetá o táieyśi Robiecie nápisał.

Hic quia pugnabat, tanquam qui vincere nollet
Haud ægre est victus proditione sua.

Przeßydzenia tego / te przyczynę Szwedowie dawáli: że widźieli / że ten miły więźień / ták wielką miał z Wircem kompánią / iáką rzadki Szwed. Z nim záśiadał: z nim się bánkietował: z nim grawał: z nim swe zamysły konferował: lubo ná inße więźnie / dáleko zacnieyße był tenże Wirc bárdzo okrutnym: iáko tego miedzy inßemi / pod Tyńcem poimány Rotmistrz / Pan Wilkoński doznał. Ze nie wspomnię tych / ktorych w Tarnowie / y gdźie indźiey / w domách pobrano.

IV.

IV.

Pátrzał y ná to wszytek Krákow: iákie tryumphy Arriani Szwedom po rozgromie Mogilskim/ Tynieckim/ Wárszáwskim czynili: iákie z Kátholikow szyderstwá stroili: iáko obelżywie Náiáśnieyszą Krolową nászę vdawáli: iáko tákże sromotnie Náiáśnieyszego Krolá Páná nászego lżyli: że go y Krolem zwáć niechcieli; ále tylko IANEM KAZIMIRZEM.

Nuż kto wypowie/ iáko Naświetszą Pánnę Mátkę Bożą/ świetych Polskich Pátronow/ y sam Naświetszy Sákráment rownie z Zydámi bluźnili: osobliwie się z tego cieszac: gdy widzieli/ Zydow/ Kielichy/ Monstráncye/ y insze naczynia Kościelne/ kupuiących/ y przedáiących.

V.

Do tego/ sámi Szwedźi od Mogiły powróciwszy/ wgłos to mowili: że się nie spodziewáli: żeby się ktorzy Polacy/ przeciw Polakom ták okrutnemi ználeść mogli: iáko byli pod Mogiłą/ Arriáni/ Zydźi/ y Kupczykowie Krákowscy Szoci: ktorzy/ zábitych z bud wywłoczyli: odźieráli: y ná trupách swego oreżá probowáli: zábitych rozćináli: kłoli: niedobitych dobiiáli. Tochmy od sámych Szwedow/ pod czás obozu/ Jáśnie Wielmożnego Jego Mośći Páná Márszáłká słyszeli: ktorzy śćisłego swego obleżenia przyczynę Arrianom przypisowáli: twierdząc: żeby był Wirc o vstąpieniu z Krákowá tráktował: gdyby go byli/ Arriani/ Zydźi/ Szoći nie zátrzymywáli.

VI.

Arriáni tákże/ po żáłosnym pogromie Wárszáwskim/ wesoło triumphowáli y listy rozpisowáli: w ktorych potegę Szwedzką pod niebiosá wynośili: á Náiáśnieyszego Krolá Polskiego srodze zelżywie vniżáli: iáko to znáć/ z iednego Vniwersału/ ktory Wircowi nápisáli w te słowá;

VII.

Królá Iego Mośći Szwedzkiego Generał Máior nád Infánteria, á Gubernator Krákowski.

WSzem wobecz y káżdemu zosobná, Ich Mośćiom Woiewodztwá Krákowskiego Obywátelom do wiádomośći podáię. Iáko zá Szczęśliwą przychylnego Niebá Influencyą Krol Iego Mość Szwedzki, Pan Moy Miłośćiwy, sławną ná wszystek Swiát Victoria pod Wárszáwą otrzymał nád Krolem Polskim, ktora iáko do dálszych pomyślnych powodow Krolowi Szwedzkiemu Pánu memu Mćiwemu otworzyłá wrotá, ták Krolowi Polskiemu wszystkę do pokrzepienia się możność odięłá. A zátym Szláchecżki stan przy błáhey zostáwiła nádźieiey, żeby wiazániem się do fákciey Pánow niektorych y vstáwicznym Pospolitego ruszenia knowániem miał co spráwić. A przetoż ná ták srogim odmęćie zostawáiacym Woiewodztwá tego Obywátelom, y zá powodem wrodzoney Królá Páná mego dobrotliwośći, lubo nie zásłużonym, áto iednák łáskáwą iego ofiáruię Protekcyą: przyrzekáiac im bespiecznego w Máiętnośćiách swych mieszkánia, y swobodnego Gospodárowánia, byle się tylo chćieli od swowolnych kup odłaczyć, á Pospolitego ruszenia wyrzecz. A ieśliby ktory nieprzełomioną krnąbrnośćia zdięty, nie wdźięcznym się stáwiał przećiwko ofiárowáney sobie w tym Vniwersale łásce Páńskiey, á posłárenu Pánom niektorym, iáko niewolnik iáki, posłuszny bydź wołał; ten niechay pewien będźie, że go nie vchronna kaźń Królá

Páná

Páná mego ogniem y mieczem prześládowáć będźie: náwet mocą Vniwersału tego; rozwięzuiemy ręce wßystkim Vrzędnikom, Sługom y Poddánym, żeby tákie buntowniki nieukrocone: zábiiáli, y głádźili. ktorzy przysługę pewnym Scrutinium *dowiedźioną, połowicą ich dobr, vwolnieniẽ, od Pánßczyn, y Robociźn wßelákich, nágradzáć obiecuiemy. Co dla lepßey pewnośći, y Pieczęći przyłożeniẽ y Ręki własney podpisem wároruię y roboruię.* Dat: w Krákowie Die 11. Augusti, Anno 1656.

VIII.

W tym się liśćie/ iák Rethoryká Arrianow/ ták hostilitas bonorũ Patriæ Ciuium wydálá. W nim pokątną tyránná Szwedzkiego wi⸗ ktoryą / sławną ná wßytek świát zowią: w nim wysoce potęgę Szwedzką wysławiáią: w nim dosyć contemptibiliter, o Náiáś⸗ nieyßym Krolu y Pánu náßym / o Woyskách koronnych / y o wßyt⸗ kim stánie Rycerskim mowią. A barbara Patriæ Ciuium hostili- tas wydáie się w tym: że się ważyli / rozwiezowáć rece sługom y poddánym / ná to / żeby Pány swoie / y ludźie Rzeczypospolitey wierne / á Oyczyzne miłuiace / zábiiáli: y głádźili: obiecuiac / tá⸗ kim Pánow swych zaboicom / polowicą dobr / Pánow zábitych / v⸗ wolnieniem od pánßczyzny / y robociźn wßelákich nágrádząc.

Tu niech sobie oczy przetrą: ktorzy się wiec do brátetstwá Arriá⸗ now odzywáią: ktorzy ich / obrońcámi Szláchecktch wolnośći zo⸗ wią: ktorzy ná ich niezbożność / y przećiw Náświetßey Mátce Bożey / przećiw Synowi Bożemu / y Duchowi świetemu / przećiw wßytkim Wiáry świetey ártykułom bluźnierstwá / przez spáry pá⸗ trzą: tu mowie / niech obaczą / iáką miłość v tych Pánow Bráći ználeźli: że ich / włásnym chłopom zábiiáć rozkazáli: y zábiiánie ich drogo opłácáć / ácz z cudzey tálety obiecáli.

IX.

A przeć się nie mogą / że tego listu Authorámi byli / Arriáni: bo żaden

bo żaden przy Wircu nie był / ktoby ták wysoką Polszczyzną mowić ábo pisáć mogł; iedno Stegman / Lubieniecki / Wespazian Szlichting: ktorzy v Wircá vstáwicznie przesiedźieli: iego Wielkiemi Sekretarzámi byli: ták że sie Fersen srodze ná to skárżył: że Wirc więcey tych trzech Arrianow do rády vżywał; niżli iego: y inszych Szwedzkich Oberszterow.

Tychże iego Sekretarzow / duch Ministrowski / wydáie sie w słowiech przysiegi / obywátelom Krákowskim nákázáney: ktorey słowá te są.

X.

PRzysięgam P. Bogu Wszechmogacemu w Troycy ś. iedynemu, tym ćielesnym Iurámentem moim: Iż będac pod Protectia Naiáśnieyszego y Napotężnieyszego Xiażęćiá, á Páná P. Karolá Gustawá Szwedzkiego, Gottskiego, Wándálskiego Krolá, y iego potomkow, iáko Korony Szwedzkiey, onym wiernym chcę bydź tym sposobem; iż nigdy ná tákowym mieyscu znáydowáć się nie będę, gdźieby o Krolu Iego Mośći y iego rzadách, y Armadźie, złośliwie mowiono, álbo tráktowano y co namniey máchinowano. Ieżeliby mnie też, co do wiádomośći doszło; tedy záraz Iego Mośći Pánu Gubernatorowi Szwedzkiemu, álbo iego następcy obiáwić, á nic nie táić chcę: á osobliwie przećiwko w zwyż miánowánemu Iego Mośći Pánu Gubernatorowi, y innym Officierom, á Zołnierzom tutecznego Gwárnizanu, nic niechcę prákttykowáć: álbo inszym z moia wiádomośćia dopuśćić czynić: coby Gwárnizanowi Iego Krolewskiey Mośći że szkoda y zguba bydź mogło. Chcę się też wszelákiey korrespondenciey szkodliwey ták w mieśćie, iáko y za miástem strzedz: á gdźiebym o tákowych wiedźiał, tedy záraz one Iego Mośći Pánu Gubernatorowi obiáwić

chcę.

chcę. Nie mam też żadnego w dom swoy, lubo ná krotki, lubo ná długi czás przyimowáć, żeb ym onego imię, kondycyą, álbo y spráwę, Iego Mośći Pánu Gubernatorowi, záraz nie miał opowiedźieć. A ieżelibym też, coby nie miáło się znáydowáć w tey moiey przyśiędze, y obietnicy, ták długo poki woyná tá trwáć będźie, dosyć nie vczynił, tedy mnie od tey wiáry złamánia, żadna excepcya, Infámiey ták doczesney, iáko wieczney nie ma vwolnić: iáko przymuszonego: symulowánego, y z serca nie dobrze vczynionego Iurámentu: y iáko dáley te wymowki bydź mogą. Ani mnie tez à pæna periurij, *nie ma vwolnić, żadne Duchowne, y Swieckie prawo: żadne Xięskie, Biskupie, Papieskie y Kátolickiego Kośćiołá odpusty: niech będą* ordinaria *y* extraordinaria, *y iákiekolwiek názwáne bydź mogą, ktorych wszystkich* beneficia *wyrzekam się, tym sposobem: Ze mi nigdy nie máią bydź pożyteczne y ná wieki: ieżeli krzywoprzyśięgę: do czego mi P. Boże dopomoż w Troycy świętey iedyny.*

XI.

Arriáni tákże / po Wárszáwskim pogromie / szeroki regestr imion swych nápisáli: Szwedzkiemu tyránnowi zwyćięstwá winszuiąc: á dobrá mu swoie / y wielkie pieniądze do dálszych woiennych progressow ofiáruiąc: Ten Regestr snádź / przy porażce Szwedow pod Regnowem / dostał się w ręce ktoregoś Regimentarzá Woyská Polskiego. Co ieśli ták iest; życzyłbym: żeby ten zdraycow koronnych poczet / wydrukowano: żeby v wszytkich obywáte low koronnych / iáko perduelles, y proditores Patriæ, w wiecznym zostawáli obrzydzeniu.

XII.

Arriani tákże / gdy Szwedom posiłkámi Rákuskiemi grożono;

 wydáli

wydáli piſáną Przeſtrogę: ktora chłopom ſtácyą wożącym rozdawano / do rozznieśienia. W niey zápewne twierdźili o śmierći Jeg Krolewſkiey Mośći: y kommendą Márſzałkowſką potrząſáli. A potym gdy tych pośiłkow długo widáć niebyło / táki Vniwerſał pod imieniem Wircowym nápiſáli.

XIII.

Náiáśnieyſzego Królá I. M. Szwedzkiego, Generał Maior, á Gubernator Miáſtá y Zamku Krákowſkiego.

WSzyſtkim wobec, y káżdemu zoſobná Máłey Polſki, á miánowićie Woiewodztwá Krákowſkiego, ták ſtanu Szláchecśkiego, iáko Mieyſkiego, y Wieyſkiego obywátelom, do wiádomośći podáię. Ponieważ z wielkim żalem pátrzáć ná to muſzę, iáko niektorzy nieſpokoyni Pánowie, w niew, błąkáne co raz to bárdźiey wprowadzáć was uśiłuią lábirynty; ták, że was ná to, ábyśćie opuśćiwſzy dobrá, y domki ſwoie miłe, zwierzęcy raczey, niż ludzki, po láſách y gorách tułáiąc ſię, żywot prowádźili; námawiáią: potym y przymuſzáią: á przytym, dochodząc tego, że przyczyna iſtotna Wáſzego nieſzczęśćia tákiego, ſą zmyślne, ná wáſze oſzukánie, dowćipy, pomienionych Pánow: ktorzy potrzebuiąc tego, żeby w zámieſzániu rzeczy zoſtawáły; zmyślonemi y fałſzywemi was tylko karmią nádźieiámi: obiecuiąc, to od Wſchodu, to od Zachodu, to od Południá, to od Pułnocy málowáne iákieś pośiłki: ktorych że doczekáć ſię do tąd nie mogliśćie; iáwno ieſt wſzytkim: á iednák znáyduią ſię niektorzy, ták płocho y ſkwápliwie wierzący, ktorzy pociągáć ſię dáią do buntow, y do ſwowolnych kup, w tyl

zárzucáiac nászé sczyrożyczliwe przestrogi; á przetoż wszystich ogułem, y káżdego z osobná, w tey mierze przyiaćielsko, y vprzeymie przestrzedz miałem zá potrzebna: żeby iuż też kiedy wżdy postrzegszy się, zá ládá wiátrem wieśći prożnych, więcey się nie vnośili: ále nádźieię obietnic nieskutecznych odrzućiwszy, bespiecznieyszey, y pewnieyszey chwyćili się drogi: á vczyniwszy sobie pokoy, do Domkow, y roley swoiey się powracáli: y zá oddániem znośney y skromney Stácyey; śiedźieli sobie ćicho y swobodnie: áżby się vbłagánemu BOGV, to Krolestwo, zupełnym y doskonáłym pokoiem, znowu náwiedźić vpodobáło. Kto tey rády moiey vsłucha, záłowáć tego nigdy nie będźie: á odporni, y w oddawániu stáciey niedbáli, y złośliwie sprzeczni, iáko nieprzyiaćiele, ogniem y mieczem od nas prześládowáni będa. Do czego przystępowáć z ćiężkośćia nam zawsze przychodźi: wolemy bowiem mile, iáko z przyiaćioły że wszytkiemi się obchodźić, y życzliwa káżdemu bydź wygoda: gdybyśćie tylko sercá swe sámi do konfidenciey ku nam skłonić, y w dobrey z námi korrespondencyey żyć chćieli. Dan w Krákowie iedenastego Dniá Máiá. Roku Tyśiacnego, Szeczsetnego, Pięćdźieśiatego Siodmego.

XIV.

Rzecz tu sámá mowi / że listu / z ták wysoka Polszczyzna / żaden Cudzoziemiec koncipowáć y pisáć nie mogł. Musza sie tedy Arriani przyznáć / że w tym liśćie / wilcze zeby zátáiwszy / owczym sie głosem ozywáli: y że iák tego listu / ták y inszych Vniwersałow y Pism ná wolnośći Szláchecki nástepuiacych / Authorámi byli.

XV.

Opuszczam tych przysługi: ktorzy przy Szwedách / áż do o-

ſtátniego ich do Dániey vſtąpienia pułkowniczyli: lud zbieráli: y do Szwedow gromádzili / przy nich aż do vpádu zoſtáiąc. Tegó zámilczeć nie mogę / że ciż Arriáni / nie tylko piorem / ále y mieczem / ná krew ſię Szláchecką rzucili: Principem Senatus, Jáśnie Wielmożnego Jego Mośći Páná Krákowſkiego / po zdrádzieckim / y práwie Judaſzowſkim oblápiániu / y pocáłowániu náiáchali: czeladź iego pozábijáli: iego ſámego ſrodze zránili: y zá vmárłego odeſzli. W ktorey ſámey zbrodni / pokázáło ſię: coby Arriani czynić chćieli / gdyby ich malevolentiæ poteſtas reſponderet. Niech będźie Bog błogoſłáwiony / że ták ſrogi kriminał ácz doſyć nierychło / ſpráwiedliwe karánie odnioſł.

XVI.

Arriani tákże / do Polſki / Rákocego / z Węgierſkimi / y Kozáckimi rábownikámi záciągneli. Przeć ſię tego nie mogą: gdyż iáwno ieſt: iák czeſto do Węgier / to Czchowſkiem / to Dopczyckiem / to Sámborſkiem gośćincem wylátywáli: y do Rákocego vcześczáli / y Krákowſkich oblężeńcow / o bliſkim Węgierſkich pośiłkow przyśćiu / vpewniáli.

Záczym cokolwiek Węgierſka irrupcya / ſzkod Koronie Polſkiey vczyniłá; cokolwiek krwie SzláchecKiey wyláłá; cokolwiek máietnośći Polſkich popaliłá / wſzytko to Arriáńſkiey Przyſłudze ma bydź przyczytano. Ználi to Węgrzy: iák wiele Arriáńſkiey życzliwośći byli powinni: dla czego / ich też ná Wielkie Krákowſkie rządy / y ná inſze wyſokie vrzędy wyſtáwiáli: ſtacye im náznáczáli / y Máietnośći cudze rozdawáli. Owo zgołá / zá wielkie ich przyiaciele ználi: y wſzelkiemi im faworámi wdźięczność ſwoię oświadczáli.

XVII.

Z tego co ſię do tąd powiedźiáło; niech wſzyſcy Koronni Synowie oſądzą: ieśli ći Patriæ Perduelles, godni tego / áby ich w Koronie ćierpiano. Niezbożney ich Sekty / y tám nie ćierpią / gdźie naywiękſza ieſt Religionis libertas. Jeśli ſłuſznie / ábo nieſłuſznie / w to ſię wdáwáć niechcę. Jáko Ciuis Amans Patriæ, omnibus Regni Ordinibus, to tylko przekładam; że ieśli Arrianom y Zydom /

dom / ták srogie kryminały impunè vydą; będą się znowu / spe impunitatis, gorszego ważyć.

Czyby nie byłá rzecz słuszna / żeby ći / ktorzy nam / ták kwáśnego piwá náw..rzyli / sámi go pili? Exákciámi nowemi / Akcizámi niesłychánemi / Pobotámi / im dáley / tym bárdziey niszczeie krolestwo: á przećię ná płacą wydoláć nie może. Wieleby się vtráciło zásłużonego żołdu: gdyby dobrá tych zdráycow dobrze zásłużonym żołnierzom / ábo ná wieczność / ábo in feudum, ábo ná wytrzymánie dawano: gdyby ná Zydy pogłowne / choć po iednym czerwonym złotym włożono: coby im nie było ćięszko: boby ná to ledwie kilká dni post bogátym nákazawszy / wszytkoby wypłáćili: ábo / gdyby Vrzędy Zupne / nie perfidis Arrianis, ále bene meritis militibus dawano / żeby w stárośći swey / przy lekkiey Zupney pracy / z wysługi się swey ćieszyć / y pokoiu iákiegokolwiek záżyć mogli: ábo / żeby ná Szoty / ktorzy się iáwnemi y w Litwie; y w Koronie Polskiey / zdráycámi nászey Oyczyzny pokázali vstáwiono ábo pogłowne / gdyż oni / ná Kronwellá / wiecey niż ná obronę Polski wydáią; y z nich niektorzy / osobliwie Hunter / Jungá / Phorbes / wielkie z Krákowá Szwedom skárby do Szczećiná y do Lipská y Wrocłáwia wywieźli / ábo to: żeby co Szkot; iednego zá się / swym kosztem Muszkieterá do woyská stáwił.

XVIII.

Perfidia Arriáńska wszystkich się Vrzędow niegodną vstáłá: A bronić się nie może konfederácia Dissidentium: bo ich sámi Dissidentes, miedzy sobą znáć niechcą: y ná kilku Seymikách wyszły mánifestácye: ktore Arriány od Dissidentow odrzucáią: y zá niewierne y niezbożne / (co im y ná Colloquium Toruńskim rzeczono) poczytáią. A nád to / Wieczney Pámięci godny Pan y Senator / Jáśnie Wielmożny Jegomość / Pan Woiewodá Krákowski STANISLAW LVBOMIRSKI, iáśnie y vczenie tego dowiodł Xiążęćiu Rádziwiłowi / w liśćie o tym do niego nápisánym: ktory tu ná wieczną pámiątkę przywiodę.

XIX.

 Respons

Respons Iego Mośći Páná Woiewody Krákowskiego, ná list Xiążęćiá Rádźiwiłá, Hetmáná W. X. L. około Arrianow.

T*Ak to iest: iż konferencye poufáłe słusznie záchodźić powinne, miedzy námi ktorych mimo ordináryine* vincula, *lubo pokrewnośći, lubo przyiáźni dobrey, wiążę powinność Senatorska do zábiegánia wszystkiemu ná Rzeczpospolitą niebespieczenstwu. Záczym nie mogę chybá mile interpretowáć, przyiázne Wászey Xiążęcey Mośći ozwánie się mi, y deponowáć* in sinum meum liberi sensûs, *około teráźnieyszego ćiężkiego ná Oyczyznę pároxyzmu. Wprawdźie z początku rozumiałem że* principale symptoma *tknąć miałeś Wászá Xiążęca Mość: y gdy wszędy* arma strepunt, *wywieść mię ná woienny raczey dyskurs, iáko stárego Zołdata, niżeli ná Theologiczny: álec* nè sic quidem malè. *Poniewaź iáko ná káżdym mieyscu, ták y w Obozách, piękna rzecz, pytáć się o Bogu: dla czego nie tylko Theologow, ále też* Exercituum Deus *tytułuie się. Do tych sámych, co* sine ipso viuunt, *á są teraz* in Quæstione, *znáć się on niechce: ále y z nas żaden: co* credimus in Nomine Vnigeniti Filij Dei, *znáć się nie powinien.*

A że Wászá Xiążęca Mość, zdasz się przy nich opowiedáć; nie wierzę, ábyś to szczerze miał czynić: lecz álbo to importuna ipsorum instantia extorsit, *álbo Wászá Xiążęca Mość* zelum meum *doświadczasz.* Quidquid sit, *ia nie mogę iedno*

dno liberè, quod ſentio profiteri: *iż ktorym nie tylko my Kátolicy, ále też* diſsidentes in Religione *powſzechnie zdáwná przyiaźn wypowiedźieli, z temi ia nic niechcę, áni mogę mieć* commune. Diſsidentes in Religione *gdy miánuię, tym ſámym* excludo à noſtra Societate, *ktorzy* ſine Religione, *bo* ſine Deo viuunt, *á tácy ſą* impuri Arrij Sectatores. *Ztąd lubo widźiemy o ściánę, cáłe Prowincye, nápełnione ludźmi, co v nas* Nomen Diſsidentium præſeferunt, *iednák nie máią pobrátynſtwá żadnego z temi, co* Chriſtum verum eſſe Deum negant: *záczym y v nas, brák miedzy rozrożnionymi od Kośćiołá prawdźiwego, nie dopiero náſtał. Záwſze pod łáwą tá brzydka ſektá rezydowáłá: y wzbić ſię iey namniey ku gorze niedopuśćił przez ten czás, áni* libertatis noſtræ, *áni* confœderationis prætextus. *Miłuię ia* libertatem, *y wolę nie żyć, niżeli żyć bez niey, ále* veram & ordinatam. *Lecz kiedy* degenerat in licentiã, *álbo co gorſza* in impietatem, *iáka y w Piekle* exulat, (*álbowiem* & Dæmones credunt & contremiſcunt:) *tedy nieſłuſzna y niegodna: áby miedzy námi mieyſce, álbo reſpekt iáki mieć miáłá. Więc pod płaſzcz Konfederáciey dármo ſię tá* impietas *ćiśnie. Waſzim ten dosyć kroiem* conniuentia *Przodkow náſzych wyłatáłá,* in gratiam *tych, ktorych iednoſz* Credo, *iednoſz* Baptiſma, copulat *známi: lubo inne* fidei eſſentialia, ſeparant: *á nie dla tych, co bez wiáry, bez Chrztu, miedzy námi ſię vwiiáiąc, mowią,* cum inſipiente in cordibus ſuis, non eſt Deus. *Ieśli idźie* de prærogatiua nobilitatis; *tey że* vltrò derogant *ſwym niedowiárſtwem,* ſibi imputent. Crimen Læſæ enormiter diuinæ

maie-

Maiestatis *konfunduie ich z Pogáństwem: y spráwuie to: iż iáko oni z Bogá Prawdźiwego czynia prostego (że ták rzekę) Maná; ták też* de ipsorum nobilitate inter nos dubitatur. *W czym choć nie záśćá* lex publica; *lecz* praxis Regni continua *stoi* pro lege: *że* viuunt *miedzy námi* inglorij: *prożni honorowy dignitarstw: záwsze* gradu inferiores: *nigdy nam* pares dignitate: *w krzesłá Senatorskie niezáśiadaiacy* in Theatro Reipub. *Czego iednák nie brał sobie do tad* Ordo Equestris, *zá żadne* præiudicium: *widzac że przy Fámiliey zostáia postáremu* omnia decora, *choć* Personæ *zá swoie* demerita vapulant. *Przeto y Przodká Wászey Xiażęcey Mośći, ktorego w liśćie swym do mnie specifikowáć raczyś, choć nie bárzo zdobiło* transfugium *do tey niepoczesney sekty, żadna iednák* diminutia *przez to nie nástapiłá w splendorách Domu zacnego Wászey Xiażęcey Mośći: Pogotowiu ozdobom stanu Slácheckiego nic przez to* non decedet, *owszem* accedet, *gdy temi co go szpeca brákowáć zwyczáynie będźie.* Exterminium *ludźi tych, Bog widźi* non intendo; *owszem ilekroć* de facto *postępowáć z nimi chćiano, żem ich zástániáł;* fidem ipsorum appello: *Ale że poczęli názbyt* abuti lenitate nostra, *y nie tylko iuż* virus suum *hárdźie wszędy* spargunt, vt inficiant animas, *ále też* minas intentant, vt perturbent Remp. *niedźiw że niektorzy z nas, biora przed się* modum humiliationis ipsorum. *Aby iednák to swym porzadkiem szło życzę, y przestrzegáć tego będę. Hiszpáńska inquizycya, álbo* Cleri supremum Dominium, *ábyśmy ná się wćiagnać mieli przez to, co sámi o sobie* liberè decernemus, *prożny iest nie*

kto-

ktorych ſkrupuł, álbo metus: *zwłáſzczá że nic nowego* in negotio Religionis *nie* introducitur, *ále tylko práwo dawne, y zwyczay dekláruie ſię. Nic niewątpię, że Wáſzá Xiażęca Mość,* pro ſuo alto iudicio, *zechceſz* idem ſentire *zemną: y obyczáyniey od tąd* fauere *tym; ktorych zdawna* indignos omni fauore *oſądźił zgodnie wſzyſtek* Orbis Chriſtianus. *Ia ſię z tym powtore, y potrzećie deklaruię, że* conuerſionem *ludźi tych* opto: non euerſionem. *Ale ieśli* inſoleſcere pergent, *iáko poczęli; tedy nie tylko chudobę moię, ále też* reſiduum *wyćieńczonego láty, y pracámi zdrowia, ochotnie, y odważnie* opponam *niezbożnym ich zamyſłom. Oddáię ſię zátym. &c.*

XX

Z tego liſtu / iáſna rzecz ieſt: iákie było / o niezbożnośći Sekty Arriáńſkiey / Przezacnego tego / wielce rozſądnego / y ob ſingularia de Republica merita wieczney pámięći godnego Senatorá / rozumienie.

Zádáie im to: że ſie płaſzczykiem konfederáciey okrywáią: do ktorey nie należą: y to; że ſie nieſłuſznie odzywáią do Diſsidentow vprzywileiowánych: ponieważ ſie nimi / ták Ewángelicy iako y Kátholicy brzydzą.

Zádáie im y to: że Bogá prawdźiwego nie znáią: y zá niezbożnych słuſznie máią bydź poczytáni. A záprawdę ták ieſt: lubo oni / te ſwoie niezbożność wilczą / owczą ſkorą pokrywáią: y o wierze ſwoiey / dźiwnie obłudnie gadáią. Doznałem tego ſam / mieſzkáiąc z niemi w Krákowie.

Zádałem to iednemu z nich: że Bogá prawdźiwego nie zna. Rzekł on: Czemu? czym tego dowodźiſz? Rzekłem ia: bo nie wierzyſz w w Troycę świętą. Odpowiedźiał: Nieprawdá. Wierzę iá w w TROYCĘ świętą / OYCA, SYNA, y DVCHA świętego;

tego. Zdumiawszy sie ná te odpowiedź/ iużem ledwie nie rzekł: Non longè es à Regno Dei: áż mi przyidźie ná myśl: pytay iedno dáley/ czy w pomienionych słowiech/ są trzy Osoby/ iedná istność: Rzecze on: DVCH święty nie iest Osobą: á żeby trzy Osoby mogły mieć iedne istność/ rzecz iest niepodobna. Toż ia przeciw niemu: A iákoż śmiesz mowić/ że wierzysz w TROYCE świetą/ poniewaz wszytko Krześciáństwo/ przez TROYCE świetą nie co inszego rozumie/ iedno trzy prawdźiwe Osoby/ iedne istność Boską máiące: Zámilkł ná to. Spytałem y o to: co trzyma o Wćieleniu SYNA BOŻEGO, odpowiedźiał: dźiwuie sie srogiemu głupstwu waszemu: że to śmiecie twierdźić: że on Bog Naywyższy stał sie człowiekiem: że miał Mátkę: że leżał w żłobie: że łáknął: że zeplwány/ vmęczony/ vkrzyżowány iest. Choćby to ná wielu mieyscách ná pisano wyráznemi słowy, nie mielibyście temu wierzyć: ále te słowá iákokolwiek wyłożyć: gdyż to/ co twierdźicie/ áż strách słucháć. Tą niespodźianą odpowiedźią rozdrazniony/ plunąwszy poszedłem: myśląc sobie o niezbożności tych ludźi/ ktorzy wyráznym słowom Pismá świetego niechcą wierzyć.

XXI.

Z tegoż listu/ mądry/ y Oyczyznę miłuiący Ciuis, łátwo zrozumieć może/ coby ten ardentissimus Patriæ Zelator, o Arriánách/ y pisał/ y mowił: gdyby był ná ich proditiones, y perduelliones præsentes pátrzył. Pewnieby był ná tym; żeby ich w Krolestwie nie ćierpiano: á dáleko bárdźiey żeby ich do żadnych fructuosos Magistratus nie przypuszczano: nie bogácono tych/ ktorzy záwsze Heretykom/ Nieprzyiaćielom Koronnym/ przychylnieyszemi byli/ niż Oyczyznie.

A dla tego/ życzliwy Patriæ Ciuis, tego prágnie: żeby Exákcye y dozory dochodow Koronnych/ nie były powierzone Heretykom/ áni Atheuszom/ ábo Máchiáwelistom ále sámym Kátholikom. V wszytkich heretykow/ to ártykuł wiáry: że choćby naywięcey krádli/ choćby przysięgi wszelákie łamáli/ choćby ludźi vbogich naybárdźiey krzywdźili/ choćby wźięte od Rzeczypospolitey dobrá/ ná pożytek/ y ná

nervum

neruum belli nieprzyiaćiołom dawáli/ przećie wniebie bedą: byle iedno wierzyli / że bedą zbáwieni. Ktoż śie od tych czego dobrego spodźiewáć może / ktorzy do niebá ták ßeroki gośćiniec máią?

Atheußowie zaś / ktorzy twierdzą / że Bogá niemáß: y że dußá ich/ z ćiáłá / ták iáko z wołu / ábo z ośłá wyßedßy/ z párą ginie; y Máchiáwelistowie / ktorzy o wiáre/ y o cnote nic niedbáią; ktorych wßytko ßcześćie temporalis felicitas, & voluptas, ná co respektowáć / czego śie obáwiáć bedą; zwłaßcza ieśli są Potentes, y Fauoritij? Zadne ich iurámentá / żadne postráchy / przy spráwiedliwośći nie zátrzymáią: czynić bedą cokolwiek zechcą: záczym krzywdámi y niespráwiedliwośćiámi Krolestwo ginąć bedźie muśiáło.

Boże / ktory sercámi Pánow náßych władnieß: day im goretßy przećiw Wierze ś. Kátholickiey áffekt: żeby wiekße o niey rozumienie záwźiąwßy/ ad negotia publica, záżywáli raczey Kátholikow/ niż Atheußow / ábo Máchiáwelistow: y niżli Heretykow: ktorych/ (ách nieśćetyß) ná to Polská bogáći; żeby swym brátrzykom / á Koronnym nieprzyiaćielom / y rádą (iák śie to świeżo w Boiánowskim pokazáło) y copioso belli neruo dopomagáli.

Vide Domine, & visita Vineam istam: & perfice eam, quam plantauit dextera tua. Amen.

Ze mi nád spodźiewánie troche Pápieru zostáło: przydam tu przywiedźionym Vniwersałom/ niektore podobne: ácz skrocone.

Anno 1657. 9 Martij, wydáli táki Vniwersał.

WSzem w obec, &c. do wiádomośći podáię, iáko zá osobliwym Nayświętßego Páná błogosłáwieństwem do tey pory przyßły spráwiedliwe progressy, Krolá Iego Mći Szwedzkiego Páná Mego Miłośćiwego, że y ten Nieprzyiaćiel ktory to Miásto Kráków áż do tego czásu ná swoie y cáłey Korony Polskiey ruinę w oblężeniu trzymał, poniewoli odstępuiąc przedśięwźięćia swego, w inße strony odstępowáć muśi. &c.

Tu śie chlubá Arriáńska z powodow swych Práktyk wydáie.

Anno

Anno 1657. 29. Aprilis, Wydáli znowu táki Vniwersał.

WSzem w obec, &c. Poniewaz wiádomość mam, iż niektorzy buntownicy, zá pobudką nowo wydánych Vniwersałow, y okazáłemi ná pozor nápiętymi wieściámi, prozną y płonną nádzieią vmysły ludzkie łudzą, y záwodzą, áby ie przez to sposobnymi vczynili do buntow, y powolnemi mieli do gwałtownych zámysłow swoich, á zátym do ostátniey ie zguby przywiedli. Przeto szerzącemu się złemu, ninieyszym Vniwersałem zábiezeć miałem zá potrzebną: ktorych náurząd vpomináwam, y przestrzegam, żebyście od kup y schadzek swawolnych, y gwałtem pachnących stronili iáko naybárziey, iáko od zguby dobr y żywotá wászego. Nád to rádzę, żebyście ná Hersty y Pryncypały tákowych buntow, zebráną siłą, y mocą szli, y onym odpor dawáli, onych wytracáli y gubili. W czym nie tylko pomocy od nas, ále y nagrody, nádzieię możecie mieć pewną. To wiedząc, że ktorybykolwiek z Poddánych Páná swego, ábo Vrzędniká niespokoynego poimał, ábo z świátá zgłádził, ten wolnym od nas od poddáństwá wiecznymi czásy będźie vczyniony.

Tu sie wydáie tychże Arrianow sitis sanguinis, Procerum y Patrum Patriæ: ktorym nie tylko krwie rozlaniem / ále y palem grozili.

Tegoż Roku 28. Junij, wydáli táki Mándat.

WSzytkim w obec, &c. Iż vpátruiąc, iáko zá nástąpieniem odmiány naymnieyszey, y dawnieysze y świeższe Vniwersały moie, szczupły y práwie nieznáczny skutek spráwuią; ták, że máło ich iest, w ktorychby się znáydowáłá chęć y wola oddáwánia Stácyi. Przeto ninieyszym, znowu obastrzáiąc Vniwersały, wszytkich ogołem y szczegulnie káżdego vpominą, żeby nie płocho wierzącemi będąc, y chwytáiąc się płonnych y odległych rzeczy, á zátym szczęście swoie ná nich buduiąc, nie záciągáli ná się pewne y wiszące nád kárkámi swemi niebespieczeństwá y szkody. Boć przez klęskę, ktorą Polacy w Węgrzech odnieśli, dowiedziono tego wszytkiemu świátu, iáko násze progressy Bog sá nápieczy ma. Rozumieć się tu ma to Co o porázce Woyská nászeg w Węgrzech, Arriáni nader kłamliwie wydrukowáli: czego tu nie kłádę: bo tego kłamliwego Skryptu pełno miedzy ludźmi: á też głośno po wszytkim świecie: iáko sie Woyná Węgrom od Arrianow záciągnionym / z Polską niepowiodłá. Sic pereant omnes inimici tui Domine: qui autem diligunt te, sicut Sol, in ortu suo splendens, rutilent. Amen.

BIBL. Z. N. IM. OSSOLIŃSKICH

9246
4.a